

Protokół Nr 7/19

z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych z 15 maja 2019 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godzinach od 13:00 do 16:45.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
- 2) pan Krzysztof Jaworski - Burmistrz Trzcianki,
- 3) pani Dominika Wiśniewska - zastępca Burmistrza Trzcianki,
- 4) pan Feliks Łaszcz - Starosta powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego,
- 5) pan Ryszard Jabłonowski- naczelnik wydziału Edukacji w powiecie,
- 6) pan Krzysztof Czarnecki- członek Zarządu Powiatu,
- 7) Zbigniew Maćkowiak- radny powiatu,
- 8) pani Ewa Sumińska – radna powiatu,
- 9) pani Janina Kamińska- wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Trzcianki,
- 10) pan Tomasz Tomczak- radny Rady Miejskiej Trzcianki,
- 11) pan Wojciech Magdziarz- radny Rady Miejskiej Trzcianki,
- 12) pan Robert Matkowski- radny Rady Miejskiej Trzcianki,
- 13) pan Marek Kupś - przewodniczący Komisji Gospodarczej Rady Miejskiej Trzcianki,
- 14) pan Zygmunt Czarny - radny Rady Miejskiej Trzcianki,
- 15) pani Anita Klimczak- p.o dyrektor MDK w Trzciance.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył Wiceprzewodniczący komisji pan Wiesław Natkaniec, witając gości, wszystkich radnych. Następnie przedstawił porządek posiedzenia:

Porządek posiedzenia:

- 1.Otwarcie posiedzenia
- 2.Sytuacja Młodzieżowego Domu Kultury w Trzciance.
- 3.Zamknięcie posiedzenia.

Porządek posiedzenia przyjęto przez aklamację.

Ad 2) Sytuacja Młodzieżowego Domu Kultury w Trzciance.

Wiceprzewodniczący komisji pan Wiesław Natkaniec poprosił o przedstawienie sytuacji Burmistrza Trzcianki pana Krzysztofa Jaworskiego

Pan Krzysztof Jaworski - Burmistrz Trzcianki wyjaśnił, spotkaliśmy się dzisiaj w sprawie Młodzieżowego Domu Kultury w Trzciance ze względu na to, że pewne zmiany następują. Na początku tego roku, Starostwo Powiatowe w Czarnkowie zwróciło się do nas z pismem. Dalej dodał, przedstawię sytuację chronologicznie, otóż z początkiem roku takie rozmowy miały miejsce gdzie powiat stwierdza, że około 90% dzieci przynależących do Młodzieżowego Domu Kultury w Trzciance pochodzi z Trzcianki i z tego też tytułu padła propozycja by Gmina Trzcianka dofinansowała te zadania prowadzenia MDK w Trzciance. W odpowiedzi on jako organ, które inne szkoły też prowadzi natomiast MDK jako placówki powiatowej nie. Cenię sobie jako placówkę i działania, które są prowadzone przez MDK u nas w gminie z funduszy powiatowych, jak najbardziej nas cieszyło, że jest to z niewielu placówek powiatowych na terenie naszej gminy. W odpowiedzi przekazaliśmy informację taką, że finansowanie propozycji było 50% na 50%. Placówka kosztuje w dużym zaokrągleniu około 600 tys zł w skali roku jeśli mówimy o samym MDK a jest to połączone z halą, to takie finansowanie ze strony gminy w takich kwotach. Gmina Trzcianka ma też swoje zadania własne, placówki do prowadzenia, ma różnego typu potrzeby inwestycyjne i siłą rzeczy nie jest w stanie wyasygnować takich środków aby dotować powiat w prowadzeniu tego zadania. Natomiast możemy rozmawiać jeśli chodzi o funkcjonowanie tej placówki dalej i są gotowi do tego aby to powiat nas dofinansowywał w jakimś zakresie abyśmy my tę placówkę prowadzili bo może zrobimy to w sposób efektywny i w sposób taki który nie zagrozi funkcjonowaniu. Ostatnie pisma jakie miały miejsca to już konkretna propozycja ze strony powiatu, żeby nie kwotą procentową a kwotą do 400 tys zł rok rocznie aż do końca kadencji aby powiat wspierał działalność MDK przy założeniu, że prowadzenie tej jednostki przekaże gminie Trzcianka. To jest w zasadzie analogiczna podobna propozycja do poprzedniej bo te 50% przy tym budżecie 500 tys to w zasadzie jest ta sama kwota, sprowadza się do tego samego. Natomiast jest oferta przejęcia placówki przez gminę, nie mniej jednak te stawki rzutowały by na budżecie gminy stąd też spotkanie z radnymi miejskimi którzy tym budżetem gospodarują i zarządzają i w jego ocenie znów kwota, którą ciężko jest zbilansować nam samodzielnie. Dla nas jako gminy najlepiej byłoby zachowanie jak i dla wszystkich zachowanie status quo czyli tego funkcjonowania Młodzieżowego Domu Kultury jak dotychczas funkcjonował. Może pozwolić sobie na stwierdzenie, że funkcjonował dobrze i jego obecność w Trzciance jest zauważalna, że te dzieci które tam te nauki pobierają, rozwijają swoje talenta, są widoczne i cieszy to rodziców. Dobrze byłoby ten stan faktycznie kontynuować. Dalej dodał, pan starosta, jest członkiem zarządu, jest grono zarządu rady powiatu i te osoby są te z decyzyjne w tej materii w przyszłych ustaleniach i pan starosta przedstawi swoją propozycję i motywy. Mamy też możliwość gościć te osoby które są związane z Młodzieżowym Domem Kultury i ponoszą obowiązki dyrektora czyli panią Anitę Klimczak to też będzie możliwość, myślę, że znaną nam działalność MDK jeszcze w sposób graficzny przybliżyć jeśli państwo będziecie zainteresowani i w

takiej kolejności proponowałbym taką dyskusję rozpoczynać od tego głosu wstępu przez głos motywujący, czemu myślimy o takich rozwiązaniach, dlaczego nie został zachowany status qwo, który teraz funkcjonuje, czemu musimy cokolwiek zmieniać, to pytanie starostwa i po prezentacji ze strony MDK dla takiego obrazu działalności Młodzieżowego Domu Kultury w Trzciance, który faktycznie funkcjonuje w Trzciance, co dla nas było powodem do zadowolenia i myślę, że tak pozostanie, to wtedy będziemy mogli głosy w dyskusji zabrać i jak będą konkretne pytania, jest pan Ryszard Jabłonowski naczelnik ze strony powiatu, jest pani zastępca burmistrza i wie jak funkcjonował MDK dotychczas, jest szerokie grono zainteresowanych udziałem w dyskusji i myśli, że pan pełniący obowiązki przewodniczącego komisji dopuści do udziału w dyskusji.

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, pan Burmistrz wstępnie poruszył sprawę dlaczego zaczynamy rozmowy na temat MDK i hali widowiskowo- sportowej. Jeśli nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze. Na dzisiaj mamy sytuację następującą: 800- 840 tys zł kosztuje utrzymanie MDK. Nie wnika w kulturę, nie wnika w zajęcia. Z informacji jaką posiadamy MDK w Trzciance prowadzony jest dobrze a nawet bardzo dobrze, taka jest ocena. Natomiast nie ulega wątpliwości, że powiat finansuje MDK w 90%. Jeśli chodzi o strukturę wydziału młodzieży, dzieci to dotyczy tylko i wyłącznie Trzcianki. Jego zadaniem, jak i zarządu jest pilnować budżetu powiatu, ponieważ do tego został powołany i wybrany. Ta dyskusja na temat MDK toczy się z małymi przerwami od kilku lat dotyczy to również hali sportowej, to na razie zostawiamy, teraz rozmawiamy na temat MDK. Oczywiście potwierdza, że były rozmowy z panem Burmistrzem Jaworskim, panią Wiceburmistrz na ten temat . Jeśli mówimy o kwocie 840 czy 830 tys zł to burmistrz musi się zastanowić na co to wydaje. On nie twierdzi, że cel jest zbożny ale tylko dotyczy Trzcianki. Dalej dodał, mamy dwie sytuacje:

a) albo Trzcianka przejmuje w całości, to jest instytucja powiatowa, na którą powiat w jakikolwiek sposób dostaje pieniądze z subwencji czy dotacji. To jest typowo przypisane od 1999 roku zadanie do powiatu na zasadzie bo tak było (mam wiedzę ponieważ pracuje od początku) i albo to jest przejmowane z całym majątkiem i my nie będziemy wnikać w strukturę jak to będzie prowadzone. Jeśli mówimy o majątku w sensie budynków i to staje się własnością komunalną Trzcianki i państwo prowadzicie, burmistrz prowadzi, to co będzie uważał za stosowne.

b) drugie wyjście, dajemy użyczenie, cały budynek MDK, dalej jest własnością powiatu ale wtedy zmienia się sytuacja i trzeba by dopłacić przynajmniej proporcjonalnie jak wygląda „rozpiska finansowa” jeśli chodzi o udział młodzieży i dzieci w zajęciach które MDK prowadzi.

Dalej dodał, on nie zamyka drogi, zarząd powiatu będzie nadal się nad tym zastanawiał, państwo też. Nie aby wprowadzać nerwowość bo nie ma sensu, musimy w jakiś sposób się dogadać, sposób, który będzie sprawiedliwy dla ogromnego państwa grona jak i również będzie satysfakcjonujący dla zarządu czy rady powiatu. Dalej dodał, myśmy również odpowiadali na pismo panu burmistrzowi, co burmistrz zaznaczył, cyt.”Pan Krzysztof Jaworski Burmistrz Trzcianki, w nawiązaniu do

wcześniejszej korespondencji i rozmów zarządu Powiatu Czarnkowsko-Trzcianieckiego proponuje Gminie Trzcianka współpracę w zakresie funkcjonowania Młodzieżowego Domu Kultury wraz z hala widowiskowo-sportową w Trzciance.

Obecnie w ramach sekcji MDK w Trzciance rozwija swoje pasje 660 uczestników zajęć począwszy już od 3 roku życia. W grupie tej 592 osoby to mieszkańcy Miasta i Gminy Trzcianka co stanowi około 905 wszystkich uczestników zajęć.

W przypadku pozostałych gmin uczestnicy zajęć to: 37 osób z Drawska, z Gminy Lubasz 16 osób. Z Miasta Czarnków 12 osób i z gminy Wieleń 7 osób. Z usług MDK w Trzciance nie korzysta żadne dziecko z Gminy Połajewo, Krzyż Wielkopolski i Gminy Czarnków.

W świetle powyższego zasadnym jest aby gmina Trzcianka partycypowała w kosztach funkcjonowania tejże placówki.

Zarząd Powiatu proponuje następujące rozwiązanie:

1. Powiat przekaze Gminie Trzcianka do prowadzenia zadanie w postaci powadzenia placówki oświatowej- Młodzieżowy Dom Kultury w Trzciance.
2. Zarząd Powiatu jest gotów udzielić corocznej dotacji na prowadzenie powyższego zadania w wysokości 400 000,00 zł rocznie na okres do końca bieżącej kadencji Rady Powiatu.
3. Zarząd Powiatu jest gotów użyczyć mienie powiatowe w postaci budynku MDK w Trzciance na okres do końca bieżącej kadencji Rady Powiatu.

Jeśli chodzi o halę, hala sportowo-widowiskowa w Trzciance, wybudowana za czasów m.in burmistrza pana Kupsia. Nam jako powiatowi hala potrzeba jest jako hala sportowa praktycznie do zajęć związanych z kulturą fizyczną, czasami imprezy są organizowane również o randze powiatowej ale to pozostawiam do późniejszej dyskusji, tam są sprawy własnościowe nie do końca jasne, pewne zapisy. Jak wyglądało finansowanie możecie państwo zajrzeć. To są nasze propozycje w zakresie funkcjonowania MDK. Jeśli chodzi o sprawy osobowe itd. do tego nie wnikają, w naszej propozycji głównie chodzi o finansowanie tejże instytucji aby funkcjonowała w sposób taki jaki funkcjonuje. Najkrócej rzecz biorąc były trzy albo cztery rozmowy toczone w powiecie i dotyczyły tego tematu. Pan burmistrz nie jest ustępliwy i co tutaj powiedział, najlepiej aby pozostała ta forma jak dotychczas i podtrzymywał. Natomiast my wszelkie decyzje finansowe podejmujemy na łamach powiatu tak sama jak wy decyzje podejmujecie na łamach rady. Następnie przekazał głos panu Ryszardowi Jabłońskiemu naczelnikowi wydziału Edukacji w powiecie.

Pan R. Jabłoński dodał, w powiecie tę jednostkę rozpatrujemy jako placówkę oświatową i zakładamy, że ona będzie miała ciągle swój status. Natomiast w rozmowach z gminą będziemy rozpatrywać kwestię przekształcenia tej placówki w inną formę i odejście od oświaty i przejście w kulturę. To wiąże się z wypowiedzeniem wszystkich stosunków pracy nauczycieli, którzy będą musieli zmienić swój status z nauczyciela w pracownika samorządowego i pozostaje kwestia pozostałych

wszystkich osób całej administracji zatrudnionej w MDK. Może gmina chciałaby prowadzić jako jednostkę kulturalną w obiekcie użyczonym przez powiat aby tam znaleźć zatrudnienie. Państwo chcielibyście rozdzielić sprawę hali od MDK ale należałoby mówić kompleksowo. Hala jest jak najbardziej elementem MDK i ludzie zatrudnieni są w MDK i hali i fizycznie są pracownikami MDK. My to próbujemy dzielić hala, MDK ale to są dwa elementy łącznie tym bardziej, że w stosunku do hali nasze porozumienie obowiązuje do końca czerwca. W kwestiach własnościowych, mamy wspólność majątkową. Udział powiatu w tej wspólności wynosi 23 % a udział gminy 77%, natomiast finansowanie w hali powiat ma 43% całego budżetu a gmina prawie 57%, kwotami tj. 207 tys zł a gmina 241 tys gmina plus 75 tys , razem 530 tys dziś na tyle wygląda budżet hali MDK. MDK 814 tys zł w tym : powiat 759 tys zł, gmina 47 tys zł pieniądze przeznaczone na wynagrodzenie prezesa zarządu oddziału ZNP i na finansowanie pomieszczeń w MDK na rzecz ZNP. Pan prezes jest zatrudniony w placówce powiatu i to jest przypisane do powiatu. Na terenie Trzcianki jest ponad 250 członków ZNP, to z racji tego należy im się prawo do etatu. W placówce na dzisiaj jest zatrudnionych 34 osoby w tym 20,27 etatów, w samym MDK 27 osób na 13,27 etatów, w hali 7 osób na 7 etatów. Jest bardzo duża grupa ludzi o którą trzeba powalczyć o którą trzeba zadbać i ma nadzieję, że naszym wspólnym interesem jest jakoś się dogadać nie tylko powiatu ale miasta i gminy Trzcianka. Dalej dodał, ma nadzieję, że państwo pozytywnie do tego podejda i zechcą być partnerami dla powiatu bądź potraktują powiat jako partnera aby wspólnie ten MDK prowadzić. Kto będzie organem prowadzącym dla tej placówki, jest to kwestia trudna, może byśmy wspólnie tę placówkę prowadzić w takiej skali, w takim zakresie w jakim ostatnim laty się rozwinęła i taki przyświeca cel, a te 400 tys zł dla tak bogatej gminy jak Trzcianka, to myśli, że to nie jest wielki wydatek.

Radny Z. Czarny dodał, chyba to jest jest śmieszne nie, w tym momencie

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, on reprezentuje zarząd powiatu i przyjechał na rozmowy i nie zamierza przybijać się argumentami czy śmieszne mniej czy bardziej. Dalej dodał, to jest 27 etatów i to jest 800 tys zł a za chwilę to będzie około 1 mln zł jeśli chodzi o MDK. To, że MDK rozszerza swoją działalność bo jeśli tam uczestniczą dzieci i młodzież, to jest jakby normalne, Trzcianka jest stosunkowo dużym miastem i to jest normalna kwestia. Dalej dodał, jeśli będziecie państwo przekonani do naszej propozycji, to rozmawiamy dalej, to mówimy o pieniądzach, proszę nie doszukiwać się jakichkolwiek podtekstów. On na dzisiaj ich nie zauważ, on mówi w sposób otwarty o pieniądzach i o tej sprawie z panem burmistrzem Trzcianki rozmawiał, nie toczy boje ale bywało ostro. Dlatego też jeśli chodzi o kwestie organizacyjne placówka oświatowa, czy placówka kulturalna państwo przyjmujecie, to oni w żaden sposób nie zamierzają w niezgodzie działać. Natomiast podtrzymują kwestie do 400 tys zł. Dlaczego mówimy do 400 tys zł chce państwu powiedzieć, że jeśli państwo przyjmujecie majątek a jeśli użyczamy w formie nieodpłatnie do końca kadencji, to za ten czas możemy decydować, państwo również do zakończenia kadencji i ten majątek przechodził by mienie komunalne Trzcianki i wtedy mamy inny obraz. Pojawiają się dwie odrębne kwestie: pierwsze majątek, kasa; drugie bez majątku, kasa, jak również forma organizacyjna czyli na ten czas jest jednostka oświatowa. Nic nie

stoi na przeszkodzie oczywiście aby to była jednostka kulturalna, dajemy temat pod rozwagę. Dziękuję za zaproszenie na posiedzenie komisji również radnych powiatowych, którzy reprezentują tę część powiatu po przecięż ten temat również dokładnie będzie analizowany na waszych komisjach jak również na sesji i stosowne decyzje będą zapadać. Chciałby aby one były pozytywne i w te stronę idziemy. Dalej dodał, że są gotowi odpowiedzieć na wszelkie pytania.

Pan W. Natkaniec wiceprzewodniczący komisji dodał, chciałby przekazać tu wszystkim zgromadzonym abyśmy dyskutowali merytorycznie i szanowali się nawzajem i kulturalnie podchodzili do każdej naszej wypowiedzi. Ma też prośbę aby takimi faktycznymi danymi się posługiwali, ta komisja jest transmitowana i wszystko idzie do protokołu. Zwrócił uwagę, że padały różne cyfry, są różne dane.

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, jeśli chodzi o uwagę dot. kwot to te dane które posiadamy powinny znaleźć się w państwa posiadaniu.

Pani A. Klimczak dodała, chciałyby przedstawić dane (forma prezentacji) dotyczące Młodzieżowego Domu Kultury w Trzciance to miejsce rozwijania pasji młodzieży powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego: kultura sport, edukacja, rekreacja, inicjatywy imprezy dla mieszkańców powiatu. Organizacja każdej imprezy powiatowej, konkursów, pozostałych wydarzeń zostają przemyślane a przede wszystkim zespołowa praca pracowników. Młodzieżowy Dom Kultury ma 51 sekcji: wokalna, teatralna, szachy, taneczna, gry na instrumentach, plastyczna, żeglarstwo, modelarstwo, **armoterapia** zajęcia dla niepełnosprawnych, WOPR Anioły, ratownictwo medyczne, robotyka, zajęcia w terenie. Imprezy gminne oraz powiatowe -nagrywana była płyta we współpracy ze starostwem powiatowym, organizacja święta Mikołajki, orkiestra dęta, święto plonów, to są wszystkie imprezy, które uczestniczyliśmy i się angażowaliśmy. Bardzo pozytywnych echem wśród mieszkańców odbiło się podsumowanie roku Młodzieżowego Domu Kultury, czytanie pod chmurką, są współorganizatorami akcji charytatywnej, pomoc organizacjom – szerokie działanie i pomoc. Na każdej z imprez występują dzieci, które są prowadzone przez instruktorów, są prowadzone zajęcia jedyne w powiecie dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, zajęcia wokalne, zajęcia w terenie, żeglarstwo czirliderki – zespół taneczny, szachy, gimnastyka artystyczna. Współpracują również ze stowarzyszeniem TSD sport w którym biorą udział w projekcie pływania z której mogą skorzystać dzieci z klas 1-3. Dalej dodała, są prowadzone półkolonie żeglarskie, impreza organizowana na przystani żeglarskiej, zajęcia sportowe dla młodzieży, mają miejsce również zajęcia plastyczne, zajęcia teatralne (cieszą się ogromnym zainteresowaniem) modelarstwo, zajęcia wokalno-instrumentalne, zajęcia WOPR Anioły oraz zajęcia taneczne dla najmłodszych. W zakresie kultury sportu i edukacja prowadzone są zajęcia: udział w wielu imprezach, w wielu konkursach, turniejach w których dzieci mogą uczestniczyć wystawiać i prezentować swoje pasje. Imprezy organizowane w naszym domu kultury to imprezy andrzejkowe, karnawałowe powiatowe festiwale pastorałek, piosenek. Dalej dodała, konkursy, turniej o puchar dyrektora MDK, międzynarodowy dzień tańca, przegląd piosenek i pastorałek, „MDK-owy” zawrót głośy czyli takie podsumowanie naszych sukcesów. Dalej dodała, że są organizatorami Biegu im. Tadeusza Zielińskiego, spotkania

podróżnicze, zabawy, turniej kosza 5 na 5, patriotyczny wieczorek, udział rodziców i zaangażowanie gminnym Dniu Dziecka. Półkolonie, które są organizowane od 3 lat, cieszą się ogromnym zainteresowaniem, w pierwszym roku było 80 dzieci, w ubiegłym roku było już powyżej 300, w tym roku też już jest zainteresowanie ze strony rodziców. Organizują również półkolonie zimowe przez okres 2 tygodni dla najmłodszych. Dalej dodała, organizują również szereg wydarzeń kulturalnych dla dorosłych również i na przełomie sierpnia i września. Badają potrzeby i starają się sprostać wszelakim zapotrzebowaniom i dotrzeć do każdego. Współpraca z lokalną społecznością poprzez współpracę z klubem TSD sport udało się doprowadzić podwórze MDK do tego aby mogły odbywać się również zajęcia i inicjatywy na tym terenie. Współpracują z Radą Młodzieży Most, która jest pod ich opieką, prowadzą spotkania i wspólne inicjatywy. Organizują również międzypokoleniowe warsztaty dla rodzin, są to warsztaty wielkanocne jak i również bożonarodzeniowe aby współpracować i wspólnie spędzić czas, pokazać jak mogą wspólnie spędzić czas dzieci z rodzicami i najbliższymi. Współpracują z wszelkimi organizacjami, stowarzyszeniami np. z Biblioteką Parafialną oraz z Zespołem Szkół Technicznych. Podpisali współpracę z Zespołem Szkół Technicznych od których uzyskali pomoc i wsparcie przy budowaniu i aranżowaniu podwórza wewnątrz MDK.

Dalej dodała, co nas wyróżnia to jest to, że działamy prężnie z radą rodziców i radą wychowanków. Są też wpłaty dokonywane na radę młodzieży dzięki którym możemy kupować stroje dla naszych artystów, grup również opłacać akredytację dzięki którym mogą wystawić i prezentować swój dorobek, dzięki którym stają się bardziej otwarci i pewni siebie. W MDK jest 29 sekcji natomiast jeśli będą zmuszeni do ścięcia godzin i zmniejszenia naszej atrakcyjności niestety skutki będą takie, że będzie bardzo mało zajęć i to nie będzie adekwatne do tego jakie są oczekiwania w nasza stronę. Obcięcie godzin, to jest mniej godzin na korzystanie ze sportu i rekreacji, to jest o połowę mniej instruktorów, zmniejszy się oferta dodatkowych zajęć dla dzieci i młodzieży. Nie będą mogli również brać udziału w imprezach, inicjatywach, kulturalnie spędzać czas przez mieszkańców gminy i powiatu, jak również ograniczymy możliwość czasu wolnego spędzania dla naszych najbliższych dla naszych najmłodszych. Więcej informacji dostępnych jest na Facebooku i stronie internetowej. Dalej dodała, my jako Młodzieżowy Dom Kultury chcielibyśmy prosić aby pozwolili nam państwo zachować kulturę dla naszych dzieci i młodzieży.

Radny M.Kupś dodał, panie starosto, panie burmistrzu, szanowni państwo wyraża pewną radość z powodu obecności pana starosty wśród nas a zwłaszcza z fragmentu wypowiedzi, które osobiście jego napawa optymizmem i ma nadzieję, że optymizm będzie większy po zakończeniu spotkania i po wizycie pana starosty.

N początku pozwolę sobie na pewną **rekapitulację** i przypomnę, to o czym wiemy a być może o niektórych sprawach zapomnieliśmy. Młodzieżowy Dom Kultury jest powiatową budżetową jednostką oświatową. Wiemy również, że oświata i edukacja postawione są na pierwszym miejscu w zadaniach własnych powiatu. Ma to również swoje odzwierciedlenie w statucie naszego powiatu. Wiemy również wszyscy, że Młodzieżowy Dom Kultury mieści się w Trzciance. Dowiedzieliśmy się przed

chwilą ,że prowadzi zajęcia dla 622 wychowanków. Dowiedzieliśmy się również, że budżet wynosi 840 tys zł. Wiemy także, że Trzcianka znajduje się na terenie powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego na powierzchni około 1/4, ludności jest około 28 tys zł. Jesteśmy największą gminą powierzchniowo i ludnościowo, posiadamy również największy budżet, który w tym roku wynosi 1mln zł. Przypominam również, że powiat 20 lat temu za cel przejął integrację mieszkańców po obu stromach Noteci. Takim materialnym świadectwem tego dążenia jest m.in. herbarz naszego powiatu, który jest widoczny na listowniku (herbu Czarnkowa i Trzcianki). Padło tu kilka liczb, pan starosta powiedział, jeśli nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze. Przybliży te liczby: 840 tys zł, dochody powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego to 96.557.953 zł, to bardzo cieszy sprawozdania za I kwartał bieżącego roku, zostały już zrealizowane w wysokości 29.624.070 zł, natomiast wydatki 23.747.424, 93 zł. Wynika z tego, że powiat uzyskał nadwyżkę bilansowa po I kwartale w wysokości 5.867.656,87 zł., to jest sprawozdanie publikowane na stronach BIP, w tym momencie gratuluje panie starosto, że w tak sprawny sposób zrealizował budżet za I kwartał. Nasuwa się pytanie, czy zasadne jest stwierdzenia pana starosty, że jedną z głównych przyczyn przekazania zadania do gminy Trzcianka jest sytuacja finansowa powiatu. Nie ma to w żaden sposób odniesienia do obecnej sytuacji finansowej powiatu. Budżet Młodzieżowego Domu Kultury nie stanowi nawet 1% wydatków. Jeśli zaś chodzi o bardzo ważny wydatek czyli 801 oświata i wychowanie to 32.212.728 zł. Na chwilę wróci w swojej refleksji do przeszłości. Otóż 20 lat temu stworzyliśmy jako radni ten powiat, niech pan sobie przypomni, szukaliśmy pomysłów, było ich bardzo mało. Tak mało, że 90% instytucji powiatowych znajduje się na terenie Czarnkowa tj. obie Komendy, Stacja sanitarno-epidemiologiczna, Powiatowy Urząd Pracy, Urząd Skarbowy, instytucje rolnictwa i wiele innych. To są w większości pracownicy, którzy mieszkają w ramach miasta Czarnkowa, gminy Czarnków albo najbliższych okolic. Te 90% dzieci, które z miasta Trzcianki uczestniczy w zajęciach Młodzieżowego Domu Kultury i te 90% urzędników, budynków i różnych dochodów to jest z tej racji, że Czarnków jest siedzibą władz powiatowych i ma swoje źródło w dochodach np. miasta Czarnkowa. Można to odwrócić 90% ile jest warte w tej sytuacji a ile jest warte 90% w przypadku Młodzieżowego Domu Kultury. Przypomnę również to, że przejęcie MDK wiązało się z tym, że była to jednostka powiatowa ale była wyrazem małego kompromisu pomiędzy władzami ówczesnymi a gminą Trzcianka m.in. na utrzymanie na terenie miasta Trzcianki Młodzieżowego Domu Kultury. Pewną rekompensatą było utworzenie Delegatury Starostwa Powiatowego i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie i to było wszystko. Czy mieszkańcy Trzcianki domagają się od starostwa powiatowego w Czarnkowie, czy gminy Czarnków dzielenia się dochodami z tego tytułu, że Czarnków jest siedzibą władz powiatowych- nie przypomina sobie. Podejdźmy zatem szacunkiem nie tylko do faktów ale do tego co tak pięknie zaprezentowała pani dyrektor. Cieszy go to, co powiedział pan starosta, że w Młodzieżowym Domu Kultury jest dobrze a nawet bardzo dobrze, jest to naprawdę dla pracowników duże wyróżnienie i myślę, że w specjalny sposób „wezmą sobie te słowa do serca”. Dalej dodał, 300 dzieci są dziećmi powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego i nawet jeśli większość uczestników zajęć z Trzcianki, to co widzieliśmy MDK obsługiwał niemal wszystkie powiatowe imprezy, które się odbywały w ostatnich

latach. Było to bardzo obszernie komentowane na zdecydowanej większości powiatowych imprezach panie dyrektorze, panie naczelniku zaangażowanie dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury. To było dla MDK jednostki powiatowej nie dla gminy Trzcianka a z powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego. Ten splendor działał na powiat nie na gminę i gmina przez cały czas spierała w różny sposób. Cieszy go bardzo, że pan starosta użył słowa „propozycji”, myśli, że to jest pierwsze intencjonalne spotkanie na którym wyrazimy swoje oczekiwania. Za wcześnie na podsumowanie pewnie będą jeszcze uczestnicy dyskusji, natomiast dzisiaj może powiedzieć, że rozważmy możliwość zwiększenia współpracy z powiatem w zakresie ciągłości działalności MDK. Być może Trzcianka przekaże dotacje dla powiatu w wysokości 200 tys zł, ma jednak nadzieje, że zanim zostaną podjęte decyzje z jednej i drugiej strony będzie uszanowany to co było szczególnie w ostatnich 3 latach, zgadzamy się, że ostatnie lata były szczególne za co się należy podziękowanie i szacunek dla pani dyrektor MDK i pracowników. Dalej dodał, szacunek do tego, co 20 lat temu, że na wszystkich obszarach winniśmy się spierać i panie starosto ubolewam, że dzisiaj o te 500 tys zł mamy „wytoczone działa” pomiędzy Czarnkowem i Trzcianką, czy to jest warte. Będzie kompromis ale nie na takiej zasadzie, nie chcemy być również być państwa jałmużnikami. Nasza pozycja w powiecie przez te 20 lat współpracy, Trzcianka była rzetelnym i dobrym partnerem powiatu i mamy zarząd i radę powiatu.

Radny R. Matkowski dodał, na wstępie chciałby wyrazić zadowolenie za to, że dzisiaj starosta podtrzymuje dobre wzorce z poprzednich lat i swoją obecnością radnych gminy Trzcianka. Natomiast tak ważną sprawę jak Młodzieżowy Dom Kultury w Trzciance czy w ogóle placówki oświatowe powiatu powinny być odpowiednim miejscem na spotkanie rad powiatu czy rad miejskich Trzcianki. Usłyszał, że jest to kwestia pieniędzy, odpowie na tę złośliwość w pewien sposób. Pan starosta powiedział, że Trzcianka jest bogatą gminą- nie na tyle bogatą aby robić zwiększać etaty. Dalej dodał, chciałby aby pan spojrział na MDK nie tylko w kontekście pieniędzy. Chciałby przypomnieć, że przez ostatnie dwa lata jednostka powiatowa pokazując m.in dobrze działające jednostki oświaty i kultury w tym MDK. Było to bardzo trudne zadanie ponieważ ówczesne władze Trzcianki robiły wszystko aby wykazać, że Trzcianka w powiecie to błąd. Niestety ciężko było polemizować z faktami, że nam się to po prostu opłacało w powiecie być czarnkowsko-trzcianeckim. Czy Trzcianka ma poczuć, że znowu jej się coś odbiera licząc na dobrą współpracę. Oczywiście MDK jest postrzegany jak „relikt przeszłości, tak stary jak mechaniczny zegar na wieży w ZSRR”, nie mniej w tej gminie o takie rzeczy się dba. Dlatego uważa, że Trzcianka, jako jednostka powiatowa typu MDK powinna być bardziej przedmiotem chluby niż kłopotu finansowego. Panie starosto, ja wiem, jak dzisiaj musieliście się poczuć jak rok temu władze Trzcianki przyjechały do rady powiatowej informując, że to powiat przejmie budowę trzcianeckiej kopalni, bo będzie łatwiej, lepiej i sprawniej, co było obśmiane. Wielu radnych zgodzi się, dzisiejszych tych, co siedzi, że propozycja powiatu bardzo blisko ociera się o to samo zarzewie. Różnica jest taka, że pływalni nie ma a MDK świetnie prosperuje. Dalej dodał, przytoczę słowa członka zarządu powiatu, cyt. Chciałby jasno sprecyzować, że jako powiat nie możemy przyjąć tej inwestycji (chodziło o kopalnię od gminy), my również, jak

trzcianecki samorząd mamy plany inwestycyjne w powiecie w oparciu o założenia finansowe. Nie możemy sobie pozwolić na takie przeorganizowanie budżetu, żeby wziąć na siebie takie obciążenie na swoje barki.” W tej wypowiedzi wystarczy zmienić słowo, pływalnia na MDK, powiat słowem gmina i mamy i otrzymamy taką odpowiedź na pismo nad którym się pochylamy. My też mamy budżet tylko obciążony jest zobowiązaniami finansowymi wynikającymi nie tylko z chęci inwestowania ale też co gorsza z niegospodarności za które musimy bezwzględnie spłacać dzisiaj. Taką drugorzędną sprawą pozostaje kwestia samego zaufania, przypomnę z jednej strony pan mówi, że będzie dotował w wysokości 400 tys zł do końca kadencji ale nie o to burmistrzowi chodziło. Burmistrz wnioskował, nadmienił, że istnieje możliwość powrotu do organizowania szerszych rozwiązań i przekazania hali MDK przy założeniu, że powiat będzie trwale i w znacznym stopniu współfinansować działalność. Rozumiem trwale, to nie jest okres 4 lat. My musimy patrzeć dzisiaj dalej do przodu niż na te 4 lata. Z jednej strony się deklaruje te 400 tys zł a z drugiej strony się odbiera Trzciance np. na pływalni co bardzo boli. To nie jest tak, że my z tych pieniędzy rezygnujemy, wiemy jak wygląda projekt, decyzje i naprawdę ma takie wrażenie, że dzieci trzcianeckie stały się dziećmi niczymi, tak to można określić. Powiat ma jednostkę z której może być dumny na terenie gminy, pokazywać jak jest ważne dla Trzcianki. To jest cienka nić, którą można zerwać, pokazując, że się nam niektóre rzeczy zabiera a zwłaszcza nowy starosta, szedł tą drogą. Dalej dodał, są radni powiatu, jest członek zarządu i chciałby się dowiedzieć, co oni na to. Widział pan, że MDK działał bardzo sprawnie i gmina też korzystała, że mogła się pochwalić jednostką czasami nawet nie podając, że jest to jednostka powiatowa. Powinien pan stanąć na wysokości zadania i powinien pan obronić coś powiatowego, co jest w gminie Trzcianka, o to by prosił.

Radny W. Magdziarz dodał, bardzo dużo słyszeliśmy od moich poprzedników i nie ma co dodać do tego. Cieszy go, że były słowa również pana naczelnika odnośnie bogatej gminy. Bogata gmina tak ale to są lata ciężkiej pracy zarówno tutaj jak i poza murami gdzie trzeba było wiele decyzji podjąć, wiele kompromisów, wiele wyrzeczeń i pracy poprzedników, przede wszystkim tutaj obecnego burmistrza pana Marka Kupsia, burmistrza pana Czarneckiego i praca wszystkich mieszkańców. Mieszkańcy po to pracują aby podatki płacić- płacimy ale chcemy również aby coś dla nas pozostało abyśmy mogli dalej się rozwijać. Sytuacja jest taka, jeśli mamy dobre drzewo, rośnie, kwitnie – nie wolno obcinać i karcieć kogoś a przede wszystkim mówimy, pan starosta sam użył słowa -dobrze funkcjonująca jednostka oświatowa. Prośba jest taka aby wszystko przeanalizować, jego boli jedna rzecz, przeliczenia pieniędzy panie starosto na to wszystko, co ma kwitnąć, ma rozwijać się i dla nas ma przynosić efekt dla kolejnych pokoleń. Te dzieci rozwijają się dzisiaj i teraz potrzebują pomocy i teraz musimy dać im to miejsce. Bardzo ważna informacja też, Trzcianka nie jest rogatkami zamknięta, na pewno jesteśmy w stanie udzielić i iść zarówno tutaj czynimy jak i pomożemy na zewnątrz mówię o placówce Młodzieżowego Domu Kultury.

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, proszę państwa nie będą komentował wypowiedzi pana Marka bo nie jestem na wiecu politycznym tym bardziej. Tutaj mówi się o tym, że liczymy pieniądze, tak samo liczyacie pieniądze w swoim budżecie, tak

samo powiat liczy pieniądze w swoim budżecie. Prościej mówiąc ciężko wypracowane 100 mln zł, tylko trzeba powiedzieć, że budżet powiatu jest równy budżetowi gminy Trzcianka, proszę zauważyć. On odpowiada za powodzenie finansowe powiatu. Dalej dodał, panie Marku, jak pan używa takiej retoryki, on to zna, na niego nie działa, może na innych. Zwrócę panu uwagę, pan miał szansę być radnym powiatowym ale pan nie został. Dlatego też uprzedzam i proszę, pan niech nie zajmuje się oceną powiatu, bo póki co, przy tym stole nikt nie pokusił się zajmować oceną budżetu Trzcianki, skąd są pieniądze i jak są wydawane i osobiście nie zamierza tego robić. Nie interesują go kto jest za budżetem burmistrza, kto nie, to jest historia. My rozmawiamy na temat MDK, on rozumie, tu są kamery i musiał się pan pokazać jaki jest budżet powiatu, my o tym wiemy, ma pan prawo do wglądu. On nie pokusi się na jakąkolwiek ocenę. Dalej dodał, odnoszę się do pływalni, otóż nie powiat jest inicjatorem pływalni, jego zdanie jest oczywiste, pływalnia za takie miliony złotych jest niepotrzebna, państwa decyzje są w tej kwestii, poza tym trzeba to jeszcze utrzymać i dbać ówczesne władze wtedy proponowały, jest to jego ocena Feliksa Łaszczka. Nigdy by się na to nie zgodził, to jest jego ocena, każdy z państwa tutaj może mieć zupełnie inną ocenę. Co jest wpisane w zadania powiatu, panie Marku, to pozwolę, że rada powiatu będzie ustalała, jeśli chodzi o Trzciankę. Panu przypominam, 100 mln zł w Trzciance, tak to wygląda. Dalej dodał, on złożył propozycję panu Burmistrzowi na piśmie i może ta propozycja mieć różne wahania, ale pewne rzeczy, jak pana Czarny mówił, że przeliczamy na pieniądze, tak przeliczamy na pieniądze. Zarząd powiatu odpowiada za prawidłowe ustalenia budżetu tak samo jak burmistrz. Propozycja złożona, państwo musicie porozmawiać w swoim gremium bez obecności naszej, a my musimy rozmawiać w swoim gremium bez państwa obecności, kwestie o historii pomijam.

Pan Mariusz Gawrych – mieszkaniec Trzcianki dodał, panie Starosto jak się pana słucha, to przestaje się człowiek dziwić dlaczego odzywają się tak postronne głosy aby zlikwidować w ogóle powiaty. W odczuciu mieszkańców jesteśmy degradowani, tak jak przedstawił to pan Kupś lepiej i skuteczniej. Pana wypowiedź, że powiatowi budynki MDK nie są potrzebne, uważa on tę wypowiedź za wręcz skandaliczną, to w końcu po co jest powiat, jeśli to co powiedział pan Kupś, jednym z głównych zadań jest troska o mieszkańców i to doskonale wyjaśnił pan Kupś. Jemu chodzi o coś innego, Kupś powiedział przed chwilą dobrze jest jak jest i warto by było zachować status quo a pan cały czas mówi, że nie występuje z pozycji siły tylko proponuje. Burmistrz odpowiada, że nie chce niczego zmieniać, bo to świetnie funkcjonowało, też pan zarzekał, że nie ma aspektu politycznego, może się założyć gdyby starostą był dalej pan Teterus nawet na takim spotkaniu, problemów w ogóle by nie było ale, że zmieniła się opcja polityczna, mieszkańcy odbierają to jako karę za to, że właśnie zmieniła się opcja polityczna i nic przed tym nie ma, dlaczego? Dalej dodał, osobiście był za tym żeby pan Burmistrz Czarnecki był dalej burmistrzem ale w związku z tym, że stało się, jak się stało i burmistrzem jest pan Krzysztof Jaworski. On jest mieszkańcem Trzcianki i zależy mu na dobru Trzcianki, bardzo mu się nie podoba ta akcja pana Starosty, który mówi, że tu nie ma nic wspólnego z polityką, kiedy tą polityką aż czuć na Śląsk. O tym, jak powiedziałem aby ukarać tych mieszkańców, niesfornych tych mieszkańców za to, że się ośmielili zmienić tutaj burmistrza. Tak jak powiedziałem, gdyby był pan

Teterus, który zaczerpnął taką garścią samorządu, mamy burmistrza, mamy wiceburmistrza, mamy przewodniczącego rady miejskiej, którzy wywodzą się z ugrupowania pana Teterusa, tudzież jego grupy opiekuńczej. To jest bardzo czytelne, jasne i oczywiste a pan mówi, że to nie jest rozwiązanie siłowe tylko dobrowolne, tak nie jest. On jest zwykłym mieszkańcem i jak się rozmawia z ludźmi, to się czuje i widzi, że ten pomysł jest zły. Z początku myśleliśmy, że to jest pomysł pani wiceburmistrz, której się podobało aby to zostało w gestii gminy aby MDK był w gestii gminy ale wobec tak stanowczej postawy pana burmistrza, że chce status qwo i sam przyznaje, że to jest dobrze prowadzone, bardzo dobrze. To niech pan powie, że pan chce od razu zlikwidować MDK w Trzciance, bo Trzcianka się za bardzo rozwija i stanowi zwykłą konkurencję i zarówno nawet te starania, które były prowadzone a których pan nie poparł, żeby zrobić powiat trzcianiecki a to był doskonały argument aby te powiaty rozdzielić i miałyby pan spokój ale był pan przeciwny. Jeszcze raz powtórzę, tłumaczenie, że to nie są siłowe rozwiązania lecz propozycja, to jest kpienie sobie z mieszkańców Trzcianki, to jest czysto siłowe podejście i jeszcze pan mówi, wy sobie gadajcie co chcecie a my i tak zrobimy co chcemy.

Radna J. Kamińska dodała, jej pytanie dotyczy takiej sytuacji ponieważ na jednym ze slajdów zauważyła, że pani dyrektor przedstawiła 1/2 oferty, czyżby było planowane jakieś ścięcie etatów, jakieś ruchy są już wykonywane.

Pani A. Klimczak dodała, odpowiadając na pytanie, rzeczywiście został stworzony arkusz organizacyjny na którym bazujemy i pracujemy, w kwietniu który obejmował 120 godzin faktycznych dla pracowników pedagogicznych jak to było dotychczas i tak wyglądała praca w MDK. Dostali informację prośbę o stworzenie arkusza organizacyjnego, który będzie obejmował tylko i wyłącznie pracowników dydaktycznych zatrudnionych na czas nieokreślony. Jest 6 nauczycieli, w związku z tym zmniejszyła się liczba godzin o tą 1/2 czyli te ostatni slajd który pokazała, będzie przedstawieniem tego, jak będzie wyglądało przy założeniu nowego arkusza, który można jeszcze do sierpnia zmienić i nanieść tam poprawki, jak będzie wyglądało funkcjonowanie i działalność Młodzieżowego Domu Kultury jeżeli nie zostanie przywrócona liczba godzin do 120.

Radna J. Kamińska dodała, ma pytanie do pana R. Jabłonowskiego, czy w takim układzie już w tej chwili jest założone ścięcie tych etatów i czy mamy mniejszą już ofertę już od września.

Pan R. Jabłonowski wyjaśnił, organ prowadzący sporządza organ organizacyjny. Decyzją władzy zapadła, że na ten moment nie zawieramy od nowa część umów ludziom, którym się kończyły z dniem 30 czerwca. Corocznie te osoby, które dziś nie mają pewności, że to od września będzie funkcjonowało, zawsze były zatrudniane na okres 10 miesięcy. To są osoby, które mają zatrudnienie w innych placówkach pełne etaty a to były ich dodatkowe gdzie realizowali swoje pasje. Ten arkusz, który był przygotowany przez panią dyrektor zawiera zatrudnienie wszystkich pracowników etatowych. Natomiast ostateczne zatwierdzenie arkusza następuje z dniem końca sierpnia. Ma nadzieję, że do tego czasu wspólnie dojdziemy do naszego konsensusu i z tego będzie wynikało jak będzie MDK funkcjonować.

Radna J. Kamińska dodała, z tego wynika, jeśli się nie dogadamy między państwem a radą miejską Trzcianki tzn. od września, jaka będzie sytuacja, czyli jak do tej pory 51 sekcji, czy mamy połowę.

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, najpierw odniesie się do pana M.Gawrycha- pan sobie może komentować jak panu się podoba. Ja proszę pana, nie mam i nie uznaję żadnej opcji politycznej. To jest pańskie zdanie, jeśli pan tak uważa, to ma pan do tego pełne prawo głosić w Trzciance a on temu zaprzecza. To, że poprzednik był starostą ale nie jest starostą. Był poprzedni zarząd, nie ma poprzedniego zarządu, była poprzednia rada i nie ma poprzedniej rady dotyczy to Trzcianki, bo skład się znacznie zmienił ale takie są losy, tak karta wyborcza zadecydowała. On oświadcza, że w tej kwestii się nie zgadza, prosi aby takich zapędów nie insynuować bo jest to niezgodne z prawdą. Jaki układ ma pan w gminie Trzcianka, to pan doskonale wie. Jeśli pan z tego tytułu chce wyciągać wnioski to niech pan robi na własny użytek i na własną odpowiedzialność, bardzo pana proszę o to. Następnie zwrócił się do pani J.Kamińskiej, tak my musimy się dogadać dlatego też te rozmowy oczywiście się toczą, raz będą bardziej chłodne, raz będą bardziej gorące, jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Dalej dodał, on się cieszy z tej rozmowy, państwo możecie oceniać mnie, jak uważacie za stosownie, każdy podlega ocenie. Dalej dodał, my musimy się dogadać. On przyjechał z konkretną propozycją na temat prowadzenia, funkcjonowania MDK. Decyzję będą jakieś podejmowane w radzie powiatu, na komisjach i u państwa również i obojętnie jak będziemy wytykać pewne rzeczy, to będziemy ale rozmowy zbliżają a nie dzielą i jest za tego typu rozmowami i postępowaniem. Proszę państwa on reprezentuje stronę powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego, mam określone kwoty i z taką decyzją do państwa przyjechał. Jego obecność tutaj, zdecydowanie nie ma sensu rozmawiać na różne tematy. Uważałem, że należy się z państwem spotkać, powiatowi radni są również na sali, nie zabierają głosu, bo na razie sami nie zabiorą tego głosu, trzeba udzielić im tego głosu przyjdzie czas to zabiorą głos. Biedą wiedzieli kiedy mają zabrać ten głos. Poproszeni radni widzą czują i stosowne decyzje jako udziałowcy, radni powiatu będą podejmować. Rozwiązanie musimy znaleźć i aby była jasność ani starosta ani zarząd powiatu nie uważa za stosowne aby MDK został rozwiązany, zniszczony, przejechany walcem. To co mówiłem wiele razy wedle oceny powiatu MDK działa dobrze, nawet bardzo dobrze, co prawda to jest ocena nie jego tylko tych osób, którzy na tym się znają. Nie jemu oceniać tego typu wydarzenia bo nie jest fachowcem od branży i trudno jego wiedzę porównywać do obecnej pani dyrektor czy poprzedniej i nie zamierza tego robić. Dalej dodał, prosiłby o konkretne rozwiązania, które doprowadzą do właściwego końca. Proszę nie stawiać zarzutu, że przeliczamy na pieniądze, państwa burmistrz też przelicza na pieniądze.

Radna J. Kamińska dodała, podsumowując mimo że MDK działa bardzo dobrze to jak pan starosta podkreślił, jest super jednostka działająca na terenie Trzcianki ale powiat nie chce tego „rozjechać walcem”, jak pan powiedział natomiast nie będzie finansował tego działania w całości, czy tak mamy zrozumieć panie starosto? Dalej dodała, ona chciałaby wiedzieć jaka jest sytuacja, ponieważ do tej pory było to zadanie starostwa z tego co się orientuje. Jak pan wie, radna jest dopiero od niedawna i na

wszystkich rzeczach znać się nie może. Chciałaby wiedzieć, jeśli pan przyjechał dzisiaj, chciałaby się dowiedzieć konkretnie, czy mamy jakieś wyjście czy nie. Czy, jeśli nie przejrzymy MDK, to on powoli zacznie być wygaszany, tak jak jest to przedstawiane i może się okazać, iż we wrześniu będzie to tylko 1/2 oferty i nie będzie już więcej finansowania, czy też zostanie tak jak było. Chciałaby po dzisiejszym spotkaniu wiedzieć, jaka jest sytuacja.

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, czy pani zamiera finansować MDK w Trzciance, który w 90% swojej działalności opiera na młodzieży, on w tej chwili nie odpowiada.

Dalej dodał, on nie wiedział, że pani jest nową radną- przeprasza. On na to pytanie dzisiaj nie odpowie, on przyjechał z pewną propozycją rozmowy, zależy mu też na tym aby te kwestie finansowe zostały zauważone przez państwa radnych tu obecnych i radnych Rady Miejskiej Trzcianki. To także dotyczy hali sportowo- widowiskowej.

Proponuje, aby pani popatrzyła na wnioski jakie spływają do powiatu w zakresie hali, nie ma wniosku organizacji, stowarzyszenia itp. gdzie występują do starosty z prośbą o zwolnienie z opłat za korzystanie z hali a tego są tony a ktoś to musi zapłacić. Dalej wyjaśnił jak przedstawia się sytuacja z płatnościami. Dalej dodał, jest jeszcze trochę czasu a jak to się skończy, to nie wiadomo.

Radny K. Czarnecki dodał, na początku chciałby się odnieść do pływalni, tematu poruszanego przez pana R. Matkowskiego i przypomnieć, że w poprzedniej kadencji był powołany zespół, który by jeździł i patrzył, oceniał potrzeby, jakie elementy mają się znaleźć i na tej bazie była budowana wizja pływalni w Trzciance. Szczegóły może pan dowiedzieć się od pana A.Prankiewicza zresztą pan panie R. Matkowski był też zapraszany na takie spotkania. Pan nie uczestniczył, ma pan prawo do krytykowania, ma pan prawo do krytykowania siebie bo miał pan prawo uczestniczyć w tych spotkaniach. Ta pływalnia nie powstawała z wizji burmistrza Czarneckiego tylko ta pływalnia powstawała wspólnie z wizji wszystkich radnych którzy brali czynny udział w tym procesie jak ta pływalnia ma wyglądać. Wie też, że pan jest dobrze poinformowany przez burmistrza K.Jaworskiego o tym, że burmistrz 24 stycznia 2019 r., będąc na zarządzie powiatu czarnkowsko- trzcianieckiego, zrezygnował ze środków obecnie na budowę pływalni, przeszły by te środki na inne inwestycje, które chciałby zrealizować pewnie za zgodą państwa i informacją wszystkich radnych, że ta pływalnia nie będzie realizowana w najbliższym czasie. To państwo zdjęliście 10 tys zł z projektu technicznego, taniej ta pływalnia nie powstanie, to jest jego ustosunkowanie się do tych rzeczy, co mają miejsce w sprawie pływalni. Jeszcze raz powtarzam, pan burmistrz Jaworski był tu i tutaj są świadkowie ,pan starosta też to powie, jak podzielił środki finansowe z pływalni. Ponadto państwo też wiecie, że na dzień dzisiejszy nie ma jakby obowiązku zachowania terenu pod pływalnię przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, czyli coś co się wydarzyło dla niego niezrozumiałe, ponieważ budowa boiska wielofunkcyjnego była tak wpisana żeby w obiekcie na pływalnie mogła być całkowicie inaczej zrealizowana w pewnie innym zakresie niż dzisiaj to jest. Dzisiaj ten teren będzie musiał powiat inaczej zagospodarować. Co do Młodzieżowego Domu Kultury w Trzciance, to on

jest zdziwiony dzisiejszą formą spotkania. On sądził, że państwo już posiadacie informacje, że państwo dzisiaj jesteście przygotowani do dyskusji merytorycznej, bo tak wychodzi, że przyjechał starosta, przyjechali radni i niektórzy mówią, że będziemy likwidowali Młodzieżowy Dom Kultury. Przecież takie rozmowy się toczą i to pan starosta to potwierdzi od dłuższego czasu. Państwo byliście informowani, to dziwi się tej narracji dzisiejszej dyskusji. Młodzieżowy Dom Kultury w Trzciance, pani wiceburmistrz D. Wiśniewska zakończyła pracę jako dyrektor (gratulowałem awansu na wiceburmistrza) i na wniosek pani Dominiki pełniącą obowiązki została pani A. Klimczak po to aby przez ten czas dyskutować jak ma funkcjonować MDK. Przecież można było rozpisać konkurs i wybrać dyrektora ale to było na prośbę. Teraz jeżeli trwają dyskusje, jeżeli są dwie strony i jeżeli ma się wizję a też padły takie słowa ze strony pana burmistrza, że ma tę wizję jak dalej będzie funkcjonowała jednostka kiedy będzie przejęta np. przez Trzciankę. Na dzisiejszym spotkaniu byłem przygotowany, że tę wizję ujrzę, ja tej wizji nie widziałem. Natomiast jeżeli rozmowy się toczą już tak długo a trzeba stosowne uchwały już podejmować, a te stosowne uchwały muszą być pół roku przed likwidacją tej jednostki a dzisiaj mamy już maj, czyli jesteśmy na samym starcie jakichkolwiek rozmów. Powiedzmy sobie szczerze zamykamy ten temat rozmowy, dyskusji, rozważań ponieważ z przykrością musi powiedzieć, że on nie uczestniczył na tych spotkaniach u pana starosty i u pana burmistrza. Odbiera to w sposób następujący, przyjechaliśmy i państwo stawiacie nas przed faktem dokonany tego typu, że chcemy coś złego zrobić dla Trzcianki. Takiej intencji nie ma i dziwi się, że ta narracja, dyskusja przebiega takim tonem. Ponieważ powiat jakby chciał zlikwidować jednostkę, to na pewno pan starosta w pierwszej chwili poprosiłby pana burmistrza, radnych i udzielił takich informacji, czyli coś jest z przekazem nie tak. Nie wie, czy tutaj działania polityczne, które w jakiś sposób zostały wpisane w tę dyskusję, powodują to, że ta atmosfera spowoduje jakiegokolwiek rozwiązanie sprawy. Dobrze, że tutaj jest poruszany temat dotyczący funkcjonowania hali widowiskowo-sportowej w Trzciance, bo to jest przykład tego typu, że można współfinansować pewne zadania. Wiele zadań, bo akurat odpowiada za zadania związane z inwestycjami i te zadania były realizowane i w tym roku będą realizowane i w następnych latach też będą realizowane wspólnie z innymi samorządami. Między innymi tutaj z panem burmistrzem Jaworskim ustalaliśmy na projekt techniczny budowy ścieżki pieszo-rowerowej czyli przedłużenie drogi rowerowej w kierunku Tuczna oraz przedłożenie wykonania chodnika w Teresinie, projekt techniczny był wykonany tylko całe zadanie nie zostało w poprzednim okresie zrealizowane. Z innymi samorządami rozmawiamy, współpracujemy podpisujemy porozumienie i to jest współfinansowane zadanie. To co wie, to następuje dalsze podpisanie umów w MDK i to nie jest tak, jak państwo przedstawiacie.

Pan T. Agrest dodał, on jest tutaj jako pracownik MDK i jako Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w MDK mamy kilkunastu członków związku i dlatego jest zainteresowany tym, co będzie się działo z MDK. Dalej dodał, oni są zainteresowani tym aby MDK pozostał nadal placówką oświatową aby działał tak jak dotychczas obojętnie czy organem prowadzącym będzie starostwo czy gmina Trzcianka, czy starostwo powierzy gminie prowadzenie MDK. Ważne aby jednostka

funkcjonowała, cieszą go słowa, które padły ze strony Starosty, że widzi taką możliwość aby MDK nadal działa i ma nadzieje, że zawierają to aby MDK się rozwijał, cieszą go słowa pana naczelnika o pracy naszej kadry MDK. Dalej dodał, panie starosto, czy nasze dzieci trzcianeckie nie są dziećmi powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego, myślę, że są. Również nic nie stoi na przeszkodzie żeby MDK w Trzciance swoją działalnością objął powiat. Było tak w historii wieloletniej MDK, że wiele zespołów działało na terenie powiatu ale na to są potrzebne pieniądze, powiat musi dać pieniądze i myślę, że jesteśmy w stanie to zadanie wykonać i sprostać. Dalej gdyby rodzice byli zainteresowani a są, to może w niewielkiej ilości tutaj do Trzcianki przyjeżdżają na zajęcia do MDK. Dalej dodał, burmistrz Czarnecki na ostatnim naszym spotkaniu wyborczym, kiedy zapytałem jak gmina jest w stanie dofinansować działalność MDK, powiedział, że nie jest zainteresowany ponieważ MDK chwali powiat czyli MDK był i jest zawsze placówką powiatową, mimo że ma swoją siedzibę w Trzciance. Jego prośba jest taka, żeby władze powiatu pochylili się nad sprawą i te 400 tys zł zwiększyły.

Pani E. Karczewska dodała, ona jest pracownikiem MDK, panie Starosto na początku chciałyby powiedzieć, że bardzo zaniepokoiły ją wypowiedziane na początku pana słowa, że przygląda się pan MDK i było to robione przez kilka kadencji. Ona odebrała to, jakby pana celem było sfinalizowanie tego aby MDK zamknąć. Wszyscy się do tego przymierzali albo przynajmniej przekazać go gminie i wszyscy się do tego przymierzali a pan po prostu to sfinalizuje. Te działania, które są podjęte w tej chwili to zmierzają ku temu, jak wcześniej wspomniała pani radna, że działalność troszeczkę będzie wyciszona, bo wiemy jak wygląda arkusz organizacyjny. Dalej dodał, chciałyby zapytać, skąd wzięła się taka kwota dofinansowania ze strony gminy w wysokości 400 tys zł. Chociaż nie wiadomo czy w wysokości 400 tys zł, bo pan starosta powiedział w pewnym momencie, że powiat może finansować do 400 tys zł czyli 200 tys zł, 300 tys zł czyli gmina na dobrą sprawę może ponosić większe koszty utrzymania MDK niż powiat. Pytanie jest takie, skąd wzięła się ta kwota 400 tys zł, jeżeli budżet MDK wynosi 840 tys zł, nowy arkusz na który państwo akceptujecie, który zrobiła pani dyrektor po poprawce zawiera tam po prostu prace nauczycieli którzy są zatrudnieni na czas nieokreślony a nie przedłuża się umów o pracę tym, którym przed wakacjami wygasa umowa o pracę. Dalej dodała, to chciałam powiedzieć, że koszt zatrudnienia tych instruktorów jest 110 tys zł czyli 1/8 całego budżetu. Wielu instruktorów do nas przyjeżdża tylko po to, bo są sympatykami MDK, robią to z czystej sympatii. Powiat z 1/8 rezygnuje tworząc nowy arkusz i przyjmując go do realizacji, to skąd kwota 400 tys zł.

Pani Alicja Gołaś dodała, jestem przewodniczącą Rady Rodziców MDK ale reprezentuje wszystkie dzieci rodziców i przysłuchuje się całej rozmowie i jest jej bardzo przykro, sprowadzamy wszystko do pieniędzy, tu chodzi o dzieci. Dzieci w Trzciance, myślę jak i w całym powiecie nie mają zbyt dobrego wyboru co robić, jak jest zimno, jak pada deszcz. MDK stanowi taką podstawową bazę zajęć dla dzieci, organizuje wspaniałe półkolonie, nie wszyscy jesteśmy nauczycielami i mamy wakacje, chodzimy normalnie do pracy. W wakacje dzieci muszą też mieć opiekę, finansujemy te półkolonie w bardzo dużej mierze jako rodzice, płacimy składki.

Z tych składek wiele dla MDK jest kupowane, pan argumentem do zmniejszenia finansowania jest to, że 90 % uczestników MDK to dzieci z Trzcianki, oczywiście, że tak, to jest naturalne. Bardzo dużo urzędów powiatu znajduje się w Czarnkowie i my nie mamy problemu aby tam dojechać. Przychyłam się do tego co powiedział pan T. Agrest, zwiększmy ofertę, zwiększmy dofinansowanie i może zorganizujemy to tak aby dzieci z całego powiatu mogły uczestniczyć w tych zajęciach, skoro jest to dobre dla dzieci. Nie wyobraża sobie, co powie swojej córce, że nie ma w przyszłym roku zajęć na które ona chodzi bo nie ma na to pieniędzy. Dalej dodała, ja jako rodzic wiem jakie są potrzeby i ile rodziców zgłasza się aby było ich jeszcze więcej np. z fotografii dla dzieci, tenisa stołowego. Mamy halę, instruktorów, tylko nie mamy etatów. To spotkanie nie powinno być o tym, że o 400 tys zł zmniejszamy tylko, co robimy o tym co powiat zwiększa, bo rozmawiamy o dzieciach. Jeżeli nauczymy ich dzisiaj przesiadywania przed komputerem, co z tego będzie. Zajmijmy się aby tych zajęć było więcej, aby te dzieci uczyć, jak w przyszłości mają żyć. Ona jest również wyborcą, podatnikiem i jej pieniądze jak i wszystkich tu rodziców idą nie tylko na gminę ale także na powiat. Chciałaby aby to finansowanie z powiatu zostało, przynajmniej utrzymane na poziomie, jak jest do tej pory.

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, przy rozmowach pana burmistrza uczestniczył Krzysztof Czarniecki jako członek zarządu. Dalej odniósł się do wypowiedzi pani Alicji Gołaś, proszę pani potrzeby w gminie, powiecie są duże w zakresie edukacji na pewno są słuszne a te rady, które pani kieruje do mnie są jak najbardziej wskazane tylko niech mi pani odpowie na pytanie, skąd wziąć na to pieniądze, to będzie szczęśliwy. Pani kieruje słowa do mnie, on przyjechał po to aby te słowa były również skierowane do burmistrza. Sama pani przyznała, jaki jest udział, nie da się porównać wyjazdu do urzędu do powiatu, do przyjazdu rodziców do Trzcianki i uczestniczyć w zajęciach, zaproponować dziecku tego typu zajęcia to jest wyprawa pół dnia przynajmniej, nie wierzy jak mówił pan T. Agrest, że tak poprzednio bywało. Dalej dodał, namawiam państwa do zastanowienia się, pominąć wszelkie kwestie animozje, bo nie ma sensu, wiadomo do czego to prowadzi. Dalej dodał, bardzo zachęcam do rozwiązań młodszej kadry jest pani burmistrz, pan burmistrz i zapraszam do nas.

Radny M. Kupś dodał, cieszymy się z zaproszenia. Podchodzimy to tematu w sposób odpowiedzialny stąd nasza decyzja. Niektórzy może zapomnieli, ten stan odtwarzamy. Osobiście jako przewodniczący Komisji Gospodarczej będzie rekomendował dofinansowanie działalności MDK w wysokości 800 tys zł. Intencją żadnego z nas nie było ani pana obrażanie ani nikogo z was. Myślę, gdyby pan był na naszym miejscu w sposób jeszcze bardziej żarliwy bronił. Przedstawiliśmy wszystkie argumenty nie dla kamer, bo każdy z nas jest znany medialnie. Dbamy o zwykłych ludzi, pracowników. Chcemy zgodnie współpracować na zasadach partnerskich i wszystkie argumenty, które mówił pan dyrektor, pani przewodnicząca rady rodziców, przewodniczący związków zawodowych, jego koledzy i pan na spokojnie wszystko przeanalizuje i mamy nadzieje, że spotkamy się w jeszcze bardziej przyjaznej atmosferze.

Pan F. Łaszcz -Starosta odniósł się do wypowiedzi pana M. Kupsia i podziękował za zaproszenie.

Wiceprzewodniczący komisji pan Wiesław Natkaniec poprosił aby wszyscy zostali i dalej kontynuowali temat po krótkiej przerwie.

Radny Cz. Rogosz dodał, panie starosto były rozmowy, czy były jakieś inne propozycje, jeśli były to jakie.

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, rozmowy były rozpoczęte przypadkiem, dalej wyjaśnił panu Rogoszowi.

Radny E. Joachimiak dodał, cieszę się, że zesliśmy w tonie wypowiedzi do bardziej życzliwych tonów. Być może takie oczyszczenie przedpola czyli wypowiedzenie tego co na nas boli z historii jest dobrym początkiem do rozmów. Jeżeli korespondencja z powiatem między dwoma samorządami datowana jest od początku stycznia br. radni czyli organ uchwałodawczy angażowani są po dniu 15 maja to od strony formalnej, organizacyjnej przespaliśmy bardzo dużo czasu, bo biorąc pod uwagę te terminy, które wspominaliśmy tj. kończących się umowach i termin bardzo się skraca na rozmowy. W związku z powyższym rozmawiając o MDK, choć ta konstrukcja Komisji Spraw Społecznych nie podobała się jemu, bo jak my mamy rozmawiać o placówce powiatowej i sytuacji MDK. Dalej dodał, uważam, że powinniśmy w pierwszej kolejności tej rozmowy nie zaczynać od poziomu, z pełnym szacunkiem, od organu wykonawczego. Powinniśmy rozpoczynać od poziomu rad co te rady mają do powiedzenia, rzeczywiście przez komisje, później rady aby tam wyjaśnić wszystkie argumenty historyczne i bieżące. Dalej dodał, dzisiejsze spotkanie nic nam nie da, bo nie mamy żadnych konkretów oprócz, że powiat chciałby zrobić u siebie oszczędności a gmina mówi okey, może zastanowimy się ale generalnie nie jesteśmy przekonani do tego aby do placówki powiatowej w tym momencie dopłacać. Ponadto to co w sposób emocjonalny pełniąc obowiązki dyrektora pani przedstawiła w bardzo ładny poziom beletrystyczny i kilka słów. My tu powinniśmy rozmawiać o konkretach a nie o obrazkach czyli jeżeli mówimy o pieniądzech w budżecie, to musimy wiedzieć całą strukturę budżetu: na co, po co, dlaczego, etapy, sposób zatrudnienia, czy uczestnicy zespołów rodzice partycypują w kosztach czy nie, czy te pieniądze znajdują się w budżecie placówki, czy nie, czy imprezy organizowane przez MDK dla dorosłych w innych lokalizacjach-pieniądze przechodzą przez MDK, czy nie przechodzą ma tu na myśli aby znać tu strukturę budżetu. Może się okazać, że wystarczy zrobić pewne przesunięcia albo świadomie zrezygnować z tego co nie jest statutowym zapisem i szukać rozwiązania w taki sposób aby nie zmniejszyć podstawowej funkcji wynikającej ze statutu (nie mógł znaleźć statutu w internecie). W tej całej naszej dyskusji, my jako Trzcianka musimy pamiętać o oczywistych rzeczach, że my na kulturę w sensie ogólnym wydajemy ogromne pieniądze ale w roku przyszłym zakończy się budowa Centrum Integracji Społecznej to będzie kolejny wydatek dla Trzcianki, w związku z powyższym, my musimy w sposób bardzo wyważony patrzeć w stronę generowania kolejnych wydatków, może patrzeć gdzie można pozyskać środki na ten cel i w sposób trwały. To są takie pytania retoryczne, które pozwala sobie zadawać w dyskusji, której jemu zabrakło na początku tej drogi. Początek drogi, jako Komisja Spraw Społecznych i cała rada dopiero przed nami. Dalej dodał, uważam, że tym dzisiejszym spotkaniem weszli w jakiś środek. W tym momencie jest spotkanie z władzami powiatu i

my jako rada musimy mieć jasne wypracowane stanowisko w oparciu o znajomość placówki i własne ewentualne możliwości finansowe i wtedy możemy być stosownym partnerem dla powiatu, kiedy będziemy mogli mówić o konkretach.

Z dzisiejszej dyskusji wnioskuje i proszę aby odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Społecznych aby wypracować materiał w oparciu o wcześniej dostarczoną dokumentację finansową działalności MDK skoro mamy o nich rozmawiać i wtedy dopiero będzie etap rozmowy z radą i organem wykonawczym czyli Zarządem Powiatu, wtedy będziemy partnerami, bo w tej chwili nie do końca tymi partnerami jesteśmy.

Radny Z. Maćkowiak dodał, po tych wszystkich wystąpieniach jest o wiele bogatszy o wiedzę na temat. Utożsamia się ze starostwem ponieważ jest radnym powiatowym naszego starostwa. Nie do końca zgadza się z opinią pana starosty ale on jest tylko sam. Duszą i całym sercem jest za MDK tym bardziej, że współpracował z MDK i to co było robione i to co zostało przedstawione (bardzo ładnie). Zabranie MDK Trzciance czy zlikwidowanie, to do tego przymierzano się bardzo długo i to jest fakt. Próbowano lokalizację zmienić, próbowano zmniejszyć godziny, zmniejszyć parytet i były różne próby, które miały doprowadzić do tego aby finansowo było lepiej. Dalej dodał, jego pytanie jest takie, jakbyśmy na terenie naszego powiatu znaleźli dwóch instruktorów, którzy by prowadzili zajęcia MDK, to ten czas jako powiat byśmy chcieli utrzymać jako MDK powiatowy. Pewnie pieniądze byłyby jeszcze większe a tym samym byśmy zamknęli sobie „dziub” i byśmy nie mieli prawa na ten temat dyskutować, bo jest to instytucja powiatowa. Dalej dodał, informacja, że słabo finansowo stoi powiat, to w pierwszej kolejności budżet układ zarząd i ten zarząd daje sygnał, że coś jest nie tak i trzeba by było pojąć działania. Dalej dodał, on nie chce oceniać tego spotkania ale wydaje się, że jest to dobry krok w kierunku abyśmy rozmawiali merytorycznie. Jeżeli my chcielibyśmy odzyskać 400 tys zł to jakbyśmy „trochę takim żydowskim targiem” to byśmy odpuścili a z tego propozycja pana **Mateji**, to byłby jakiś ślad, błysk informacji, 200 tys zł, starosta by zyskał 200 tys zł a my byśmy też zyskali 200 tys zł. Podziękował panu M. Gawrychowi za jego wypowiedź i podziękował panu przewodniczącemu za zaproszenie na komisję. Dalej odniósł się do wypowiedzi pani J. Kamińskiej. Myśli, że ten czas od 30 sierpnia zostanie wykorzystany.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki dodał, chciałby się odnieść do tego w jaki sposób przebiegały te rozmowy. Uważa, że w raczej dobrej kolejności zostało to przeprowadzone. Rozmawiają ze sobą zarządy a potem faktycznie te sprawy w tym momencie my sami już w tym momencie nie możemy działać, to kierujemy sprawę do rady i trzeba się będzie zastanowić czy mamy pole do wspólnej współpracy i znalezienia tego porozumienia. Natomiast nie będzie komentował tych wycieczek nie związanych z problem a chciałby się skupić nad problemem. Jeśli państwo mają pytania do funkcjonowania MDK to była możliwość wykorzystania tego w obecności osób zarządzających, czy jest możliwość wykorzystania osób, które odpowiadały za funkcjonowanie MDK i ta dyskusja może bez obecności gości ale możemy dalej kontynuować w tym momencie. Z jego punktu widzenia, co przedstawiał, jeśli my mamy się angażować finansowo we współpracę w tym zakresie, to wolałby abyśmy

my odpowiadali za to jak te pieniądze są rozdysponowane. Jeśli mamy się zaangażować na prowadzenie tej placówki, to poprzez w jego ocenie przejęcie placówki i posiadanie tego wpływu organizacji tych kosztów przy wkładzie z drugiej strony, wkładzie powiatu. Tak jak podkreślam status quo byłoby najmilej widziane. Jeśli są jakieś pytania do gości, to należałoby wykorzystać ten czas jak najlepiej.

Radny R. Matkowski dodał, dziękują za głos, fajnie bo widzę, że nad Trzcianką zaświeciło „powiatowe słońce”. Fajnie, że wszyscy jesteśmy zgodni, że MDK jest Trzciance jednostka bardzo uważaną, pozytywną i nie ma tu do tego żadnych wątpliwości. Oczywiście różne koleje losu odpowiadały za kształt działania tej jednostki przez ostatnie lata. Przez większość czasu miał wrażenie, że do prowadzenia takiej jednostki potrzeba nie tylko pieniędzy ale w momencie kiedy pojawiła się pani D. Wiśniewska i objęła stanowisko dyrektora naprawdę ta placówka odżyła i nie ma wątpliwości (widzieliśmy zdjęcia). Natomiast w odpowiednim czasie odniesie się do powiatowego członka zarządu na temat tej pływalni. Ma pytanie zasadnicze, jaka jest wartość dzisiaj MDK (budynku).

Pan F. Łaszcz -Starosta dodał, nie jest w stanie na to pytanie odpowiedzieć, bo nie wie jaka jest jego wartość. Następnie odniósł się do wypowiedzi radnego E. Joachimiaka co do kwestii poznawczej w kwestii cyfr, oczywiście pełne dane musicie posiadać i daje sobie sprawę i takie dane państwo otrzymacie. Na miejscu burmistrza, jeśli starostwa naciskał aby wyłożyć „kasę”, to burmistrz „odbił piłeczkę” ale później powiedział w ten sposób, dobrze jeśli mam zgłosić do rady tego typu zobowiązania to jeśli Trzcianka daje pieniądze to chce mieć na to wpływ- i to jest oczywiste. Na dzisiaj jak to jest w powiecie, nikt nam, się nie będzie wtrącał w paradę. Dalej dodał, daleki jest zarząd powiatu od tej kwestii czy zarząd, wasza sprawa- rozwiązujecie. To burmistrz postawił przy drugiej rozmowie, jeśli pan starosto tutaj naciska na pewne rozwiązania, czyli 50% udziału itd., to on chce mieć wpływ, to powiedział dzisiaj i pełny wgląd do tego, co pan podnosi i wartość majątku aby też była jasna.

Wiceprzewodniczący komisji pan Wiesław Natkaniec podziękował gościom za przybycie na posiedzenie Komisji Spraw Społecznych.

Pani D. Wiśniewska – zastępca burmistrza dodała, ona chciałaby się odnieść do tych wędrowek, komentarzy w jej kierunku. Chciałabym państwa poinformować, że ona nie była inicjatorem tego wydarzenia. Wędrowka słowna pana Czarneckiego, proszę państwa pani Klimczak jest zastępcą i według litery prawa zastępca jest pełniącą obowiązki, tak jak to było za pana Ignasińskiego, został pan Oświecimski , bo pan Ignasiński był dyrektorem przede mną. To, że temat wracał, tak jak podkreślił starosta i inne osoby, jeśli chodzi o sytuację dalszą MDK. Dalej dodała, jak objęła stanowisko, to słyszała od starosty wcześniejszego, że ma się przenieść do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i poprosiliśmy o 3 miesiące aby nam dał nam się wykazać aby w tym budynku mógł zostać MDK, bo nie wyobrażają sobie przeniesienia. Chciałaby aby te komentarze, że my nic nie wiemy, to proszę sobie darować. Dalej dodała, jestem związana z placówką emocjonalnie i jestem ostatnią osobą, której by zależało

zlikwidować albo osłabić.

Wiceprzewodniczący komisji pan Wiesław Natkaniec dodał, podsumowując, słów padło dużo, chciałby państwo wszystkim podziękować za udział w pracach tej komisji. Temat jest otwarty, że placówka jakim jest MDK i wszyscy pracownicy sami się obronili i naprawdę możemy być dumni z tego, że prężnie działają i widzimy efekty tej pracy a co najważniejsze, radość tych najmłodszych dzieci i trochę starszych (mamy dużo imprez kulturalnych) i jeszcze starszych ludzi i każdy jest w Trzciance zadowolony. Smutne, że musimy się mierzyć z takim problemem, że się faktycznie szale pieniędzy przerzuca na coś, co jest nieocenione. Ma nadzieje, że pozytywnie wyjdziemy z tej sytuacji. Dziękuję państwu za udział w tej komisji.

Ad 8)Wnioski komisji.

Nie wniesiono nowych wniosków.

Ad 9) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za aktywny udział i zamknął posiedzenie komisji.

Protokolant

Danuta Komarnicka

Przewodniczący Komisji

Wiesław Natkaniec